

Aleg. 171.

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego z dnia 18. listopada 1891 L. 50.508 dotyczące zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej i statutu krajowego.

Wysoki Sejmie!

Statut krajowy z dnia 26. lutego 1861 i połączona z nim sejmowa ordynacya wyborcza opierają system wyborczy dla kraju naszego na zasadzie t. z. zastępstwa interesów, dzieląc nasze społeczeństwo na trzy grupy: na właścicieli „wielkich posiadłości gruntowych“, mieszkańców miast i właścicieli mniejszych posiadłości gruntowych.

Nie wchodząc w rozbiór pytania, czy i o ile ta zasada w ogóle da się usprawiedliwić i potrzebom kraju naszego w szczególności odpowiada, to w każdym razie rzeczą jest pewną, że zastosowanie tej zasady tylko wtedy może być słusznem i pożytecznem, jeżeli ono poszczególne grupy interesów równomiernie uwzględnia, i harmonijne spóldziałanie tych grup w reprezentacyi krajowej umożliwia.

Stanie się to wtedy, jeżeli liczba posłów przez poszczególne grupy wybranych oznaczoną będzie w sprawiedliwym i rozumnym stosunku do znaczenia każdej grupy dla rozwoju umysłowego i ekonomicznego kraju, do jej zasobów intelektualnych i materyalnych.

Skoro statut krajowy i ordynacya wyborcza zostały ogłoszone, sąd o nich w opinii kraju był tylko jeden, a to: że te ustawy sprzeniewierzyły się nawet tej zasadzie, na której były zbudowane t. j. zasadzie zastępstwa interesów.

Dzieląc interesa kraju właściwie tylko na dwie wielkie grupy, mianowicie; handlu, przemysłu, rękodzieł (miasta) z jednej strony, a rolnictwa z przemysłem rolniczym (większe i mniejsze posiadłości) z drugiej strony, — ustawa traktuje pierwszą grupę po macoszemu, przyznając dla niej na 141 posłów wybranych tylko szczerłą liczbę 23.

To też zaraz na pierwszej sesyi swojej r. 1861 Sejm polecił Wydziałowi krajowemu przedłożyć wnioski względem zmiany ordynacyi wyborczej w kierunku powiększenia liczby posłów z miast, i odtąd sprawa ta nie schodziła już z porządku dziennego Wysokiego Sejmu.

Nie chcemy tu powtarzać smutnych dziejów tej sprawy, aż nadto wszystkim znanych, i w sprawozdaniu Wydziału krajowego streszczonych.

Zaznaczamy tylko z naciskiem, że ile razy jakaś komisya sejmowa tą sprawą się zajmowała, lub pełna Izba nad nią obradowała, nigdy prawie nie było sporu co do kwestyi: czy ordynacyę wyborczą zmienić należy, lecz różnica zdań zachodziła tylko co do pytania: jak ją zmienić?

Jakkolwiek ordynacya wyborcza sejmowa i we wielu innych względach dużo zostawia do życzenia, to najbardziej rażącą wadliwość upatrywano zawsze — i teraz tem bardziej upatrywać należy w braku należytej reprezentacyi grupy miejskiej.

Że grupa interesów krajowych, pielęgnowanych przez żywioł miejski, niezmierną ma doniosłość dla rozwoju umysłowego i ekonomicznego kraju, a w szczególności dla samego rolnictwa, któż o tem chce wątpić?

A że pod względem liczby ludności i siły podatkowej — tych zewnętrznych kryteriów w systemie reprezentacyi interesów — żywioł miejski pierwszorzędne w naszym kraju zajmuje miejsce, to wykazują cyfry w sprawozdaniu Wydziału krajowego przytaczane.

Podnosimy tu tylko, że w całym kraju wypada obecnie jeden poseł wybrany na okrągło 46.000 ludności, zaś co do ludności miejskiej przypada jeden poseł na 60.000.

Podatki bezpośrednie w całym kraju w r. 1887 opłacone wynosiły okrągło 10,300.000 zł., przypada tedy na 141 wybranych posłów jeden poseł na około 73.000 zł. podatku; miasta i miasteczka zaś opłacali w tym samym roku okrągło 3,800.000 zł., a zatem z 23 wybranych posłów przypada jeden poseł na 165.000 zł. podatku.

Te cyfry są tak wymowne, że w tym kierunku wszelkie dalsze wywody stają się zupełnie zbytecznymi.

Jaką zaś przewagę mają miasta w społeczeństwie naszego kraju pod względem intelektualnym wykazuje fakt, że w miastach wybierających osobno posłów na Sejm przy ostatnich wyborach na 24.154 uprawnionych do głosowania było 6541 czyli 27·08% takich, którym to prawo służy z tytułu osobistej kwalifikacyi a zatem inteligencyi. Taki stosunek w żadnej innej kuryi wyborczej nie zachodzi.

Dodajmy do tego, że wszystkie zakłady naukowe i artystyczne, wszystkie szkoły wyższe, cały handel i przeważnie większa część przemysłu koncentrują się w miastach, to nie ulega żadnej wątpliwości, że stosunki miast w społeczeństwie większego niż dotąd uwzględnienia przy udziale ich w reprezentacyi kraju wymagają.

Wszystkie te stosunki przemawiające za liczniejszą niż dotąd reprezentacyą miast w Sejmie, w obydwóch stolicach kraju potęgują się do niezmiernej wysokości.

Bo nietylko, że w tych stolicach całe życie umysłowe kraju się koncentruje, to pod względem materialnym przewyższają one każdy inny choć najwyżej stojący okręg wyborczy.

Lwów opłaca przeszło 13%, Kraków zaś blisko 5% wszystkich podatków stałych w całym kraju naszym, a wyborców z tytułu inteligencyi było we Lwowie 2934 czyli 4·56% wszystkich wyborców, a w Krakowie 1400 czyli 42·32% wszystkich wyborców.

Cyfry tak imponujące nie mogą nadal zostać nieuwzględnione.

Zdybać się można często z zarzutem, że grupa interesów krajowych przez żywioł miejski reprezentowana nie na tem nie traci, że miasta tak minimalną liczbę reprezentantów wybierają, bo każdy poseł winien wszystkich interesów kraju z równą pieczołowitością bronić. Ale takiego zarzutu na seryo brać nie można. Jak długo nas obowiązuje system wyborczy na zasadzie zastępstwa interesów oparty, musi każda grupa mieć odpowiednią liczbę zastępców; tylko zasadnicza zuwiana całego systemu wyborczego, mogłaby to zbytecznem uczynić.

Po upływie lat 30 sprawa winna by być tak wyjaśnioną, żeby każdy o niej sąd sobie wyrobił, że merytorycznie załatwiona być by mogła.

I.

U s t a w a

z dnia dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim, zmieniająca §. 3. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1881 roku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §. 3. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 roku i ustawy z dnia 20. września 1866 roku, zawierającej dodatek do §. 9. statutu krajowego (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 22) znoszą się.

§. 3. statutu krajowego ma brzmieć jak następuje:

Sejm krajowy składa się ze stu pięćdziesięciu sześciu członków, mianowicie:

a) z trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego. W razie wakującej stolicy arcybiskupiej lub biskupiej, administrator dyecezyi jest członkiem Sejmu krajowego;

b) z prezesa Akademii umiejętności w Krakowie;

c) z rektorów uniwersytetów krakowskiego i lwowskiego, tudzież rektora szkoły politechnicznej lwowskiej;

d) ze stu czterdziestu czterech posłów wybranych, a to:

I. czterdziestu czterech posłów z klasy wielkich posiadłości gruntowych:

II. z dwudziestu sześciu posłów miast w ustawie wyborczej wymienionych i Izb handlowych i przemysłowych;

III. z siedmdziesięciu czterech posłów reszty gmin Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

II.

Ustawa

z dnia dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zmieniająca §. 3. sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861 roku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Postanowienie §. 3. sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861 roku znosi się w jego obecnej osnowie i ma brzmieć jak następuje:

Lwów wybiera sześciu, Kraków czterech posłów, a każde z innych w §. 2. wymienionych miast po jednym.

Wszyscy do wyboru uprawnieni każdego miasta tworzą jedno ciało wyborcze.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia.

Postanowienia przejściowe.

Art. III.

Zaraz po ogłoszeniu niniejszej ustawy przeprowadzone* będą wybory dwóch posłów z miasta Lwowa a jednego posła z miasta Krakowa. Mandaty posłów wybranych przy tych wyborach trwać będą tylko do końca VI. tryodu wyborczego Sejmu galicyjskiego.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Pomimo tego odzywały się na sesyi Sejmowej w r. 1890 głosy, domagające się odroczenia sprawy aż do przeprowadzenia nowego obliczenia ludności. Obliczenie to już ukończone; ale pomimo tego nawet w Wydziale krujowym po części przemogło zdanie, że sprawa na teraz w całości załatwioną być nie może, i dla tego proponuje Wydział tylko częściowe jej załatwienie przez powiększenie liczby posłów z miast Lwowa i Krakowa.

Komisya w krótkim czasie trwania sesyi sejmowej nie może przeprowadzić dalej idącej reformy ordynacyi wyborczej, nie mając należycie przygotowanego przedłożenia.

Dlatego poprzestaje ona na wnioskach Wydziału krajowego. Komisya zaś sądzi, że z przeprowadzeniem zmian proponowanych przez Wydział krajowy dłużej czekać nie można i czekać nie potrzeba. Bo co do Lwowa i Krakowa sprawa jest jasna i dojrzała.

Pomnożenie liczby posłów miejskich takie, jak je Wydział krajowy projektuje, jest minimum tego, co kurii miejskiej się należy, i co w interesie nietylko miast, ale w interesie całego kraju jak najrychlej przeprowadzić należy.

W komisyi prawniczej jeden tylko głos odezwał się przeciw przedłożeniu Wydziału krajowego, ale i ten jeden głos nie był zasadniczo przeciwnym pomnożeniu liczby posłów, z miast, domagał się tylko odroczenia sprawy aż do reformy całego systemu wyborczego na podstawie powszechnego prawa głosowania.

Komisya jednak wobec tego, że Wysoki Sejm w bieżącej sesyi wcale niedwuznacznie dał wyraz swojemu zapatrywaniu, że o podobnej ogólnej zasadniczej reformie wyborczej myśleć nie można — tego jednego głosu uwzględnić nie warta.

Co się tyczy głosów wirylnych w projekcie Wydziału krajowego wprowadzonych, to wobec tego, że głosy wirylne w Sejmie już istnieją, że uniwersytety w Sejmie już są reprezentowane, nie można odmówić takiej samej reprezentacyi Szkole Politechnicznej we Lwowie, która o to bezustannie się upomina. A zmieniając już ordynacyę wyborczą co do zastępstwa najwyższych instytucyj nauki i umiejętności, nie wolno nam pominąć naszej akademii umiejętności.

Komisya zgadza się przeto z wnioskiem Wydziału krajowego, zmieniając projekt jego tylko o tyle, że ustawy uchwalic się mające wejdą w życie zaraz po ich ogłoszeniu także co do posłów z miast Lwowa i Krakowa. W tym celu należało w ustawie drugiej dodać nowy artykuł, normujący postanowienia przejściowe.

Komisya prawnicza wnosi przeto :

Wysoki Sejm raczy uchwalić ustawy pod I. i II. załączone.

Uchwałą tą załatwione są petycyje miasta Lwowa do L. s. 433 i miasta Krakowa do L. s. 978.

Lwów dnia 15. marca 1892.

Przewodniczący :

Zoll.

Sprawozdawca :

Fruchtmann.

